

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

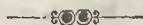
Na drugi kwartał 1857 od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu 3 złr. 45 kr.
z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należność (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.



Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya Namiestnik nadał słuchaczom prawa w lwowskim uniwersytecie Kajetanowi *Maramorosz* i Kajetanowi *Kopacz* dwa ormiańskie stypendya po 150r. rocznie, przeznaczone dla ubogich słuchaczy prawa z fundacyi imienia Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Karola Ludwika.

Lwów 12. marca 1857.

Ewangelicka gmina w Staninie, obwodzie złoczowskim, założyła z własnych zasilków szkołę trywialną i zapewniła uposażenie nauczyciela częścią pieniędzmi, częścią płodami ziemskimi w rocznej kwocie 188r. 18kr. — Oprócz tego wystawiła budynek szkolny i obowiązowała się posprawić porządki szkolne i utrzymywać w dobrym stanie, dostarczać dREW na opalenie szkoły, nakoniec zająć się opalaniem i czyszczeniem szkolnego lokalu.

Okazana temi składkami dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje się niniejszem z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

Lwów 5. marca 1857.

Sprawy krajowe.

(Żaloba dworska za ś. p. Maryę Ludwikę księżniczkę Saską. — Pełnomocnik sardyński na odjeździe. — Prefektury finansowe w Medyolanie i w Wenecyi. — Pismo Arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana do Podesty w Tryeście.)

Wiedeń, 27. marca. *Gazeta wiedeńska* donosi: Na mocy najwyższego rozporządzenia noszona będzie za ś. p. Maryę Ludwikę Charlotę, owdowiałą księżniczkę Saską, żaloba dworska przez dziecię dni począwszy od 26. marca r. b. aż włącznie do 4. kwietnia bez odmiany.

Król. sardyński pełnomocnik przy dworze cesarskim Margrabia de Ceva miał we wtorek (dnia 24. b. m.) powtórna konferencyę z Jego Excelencyą ministrem spraw zagranicznych hrabią Buol-Schauenstein. Zdaje się, pisze *Oestr. Ztg.*, że margrabia de Ceva nie oczekuje spokojnej odpowiedzi od gabinetu sardyńskiego, robi już bowiem przygotowania do odjazdu.

Jego c. k. apost. Mość raczył postanowieniem z 28. lutego b. r. najtęskawiej potwierdzić, ażeby ustała czynność namiestników w Medyolanie i Wenecyi, jako prezydentów lombardo-weneckich prefektur finansów, i żeby upoważnienia przysługujące im według przepisane go zakresu działania dla finansowych władz krajowych, przyszły nadal na prefektów dwóch wymienionych prefektur finansowych.

Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Ferdynand Maksymilian* wydał przed odjazdem swym do lombardo-weneckiego królestwa następujące pismo własnoręczne do podesty tryestyńskiego: „Kochany Podesto!

W chwili, w której spełniając rozkaz Jego c. k. apost. Mości mojego Pana najmiłościwszego, wybieram się do królestwa lombardo-weneckiego, nie mogę przenieść, bym miastu Tryestowi, gdzie przepędziłem sześć lat najpiękniejszych życia mojego, nie złożył małego dowodu uczuć mych wdzięcznych.

Przesyłam Ci trzy tysiące złr. i oraz upraszam o rozdanie połowy tej kwoty ubogim miastu; drugą zaś połowę przeznaczam

na fundusz założony po wydarzonym wypadku, który chociaż by dla mnie przykrem doświadczeniem, przyniósł mi w odwet tę dobroczynną pociechę, że miastu podał sposobność do wyrażenia mi przywiązania swego w sposób równie godny, jak i serdeczny.

Mieszkańce Tryestu okazali mi odtąd niezmiennie te usposobienia, do których też przywiązuję wagę szczególną. Mocno mnie to przeto cieszy, że związek, który mnie jako komendanta naczelnego łączy i nadal z marynarką cesarską, pozostawia oraz i w ciągłej styczności z tem miastem.

I choć mnie nowe zadanie w przyszłości na większą część roku z tych stron oddali, to jednak tak z obowiązku jak i przychylności zawsze chętnie tu wróce, by w zamku Miramara, w bezpośredniej bliskości Tryestu spędzić z przyszłą małżonką moją dni wesołe, jakie dalszy rozwój tego wielce ode mnie ulubionego miasta i ciągle dźwigająca się jego pomyślność sercu memu uprzyjemnia.

Tryest, 20. marca 1857.

Ferdynand Maksymilian.“

Ameryka.

(Wprowadzenie prezydenta. — Wiadomości bieżące.)

Nowy Jork, 4. marca. Dziś uroczystość wjazdu Buchanana, a odwrotu Fraklina Pierce w białym domu w Washingtonie. Adres inauguracyi Buchanana będzie dopiero dziś w druku, a do Nowego Jorku nie nadejdzie aż jutro, bo jedna z linii telegraficznych między Nowym Jorkiem i Washingtonem jest zniszczona. Zwłoka ta nie była w zwyczaju; zwykle podobne dokumenta bywały równocześnie w całym kraju publikowane. Co dotychczas telegraf Washingtonski ogłosił, tyle wiadomo:

„3. marca wieczór.

Miasto jest widownią największego ruchu. Pomimo mrozu zapełniają wnijsia obywatele i cudzoziemcy obojej płci. Ogromny tłum jest w kapitolium, a jeszcze większa masa ludzi nadchodzi. Hotele i mieszkania prywatne są przepełnione i wielu będzie musiało spędzić noc na ulicy pod gołym niebem. Jest to największy napływ cudzoziemców, jakismy kiedy widzieli. Rozruchu niema z gołą; wszyscy w oczekiwaniu dnia jutrzejszego. Sędziowie wyższego trybunału składali dziś rano panu Buchanan swoje uszanowanie. Prezydent Pierce przyjmował w południe komitet władz miejskich i kilku obywateli, przyczem wzajemne były przemowy.“

Z Nikaraguy nie nadeszły w ostatnim tygodniu wiadomości, ale powszechnie wróżą smutny los Walkerowi. Z San Domingo donoszą, że exprezydent Santana został wygnany z kraju. W Kansas przyszło znowu do zaśię krwawych. Bezpieczeństwo gubernatora jest mocno zagrożone.

Hiszpania.

(Depesza z dnia 21. marca.)

Depesza z **Madrytu** z 21. marca donosi: „*Dziennik Diario Espanol* pisze: Poseł meksykański przybędzie tu jutro a rząd wysłuchawszy go, rozstrzygnie, co wypada uczynić dla utrzymania honoru i godności Hiszpanii.“

Anglia.

(Zaszczyty byłemu prezydentowi Izby. — Posiedzenie z 21. — Uczta u Lorda Majora. — Doniesienia z Portugalii. — Posiedzenie z 20. — Ceremonia odroczenia parlamentu. — Posiedzenie Izby z 19. marca. — Otwarcie szkółki. — Feruk Chan. — Wojsko do Chin. — Doniesienia z Meksyku. — Doniesienia z Przylądku. — Legia niemiecka.)

Londyn, 21go marca. *Dziennik Times* donosi: Jej Mość Królowa oznajmiła, że ma zamiar powołać pana Shaw Lefevre z tytułem wicehrabiego Ebersley z Heckfield do Izby niższej.

— Na wczorajszym posiedzeniu *izby wyższej* powstawali Lordowie *Ellenborough* i *Malmesbury* na ministeryum, ale przypuszczali mimo tego, że wybory wypadną pomyślnie dla gabinetu. Lord *Gran-*

ville bronił rządu i również przepowiadał mu zwycięstwo. Lordowie *Grey* i *Monteagle* użalali się na wzrastające coraz bardziej wydatki w cywilnych i wojskowych departamentach. — Lord Major wyprawiał wczoraj na cześć ministrów wielki bankiet, na którym znajdowali się także zagraniczni ambasadorowie. Lorda Palmerstona przyjmowano z wielkim zapalem. W mowie swojej oświadczył prezydent gabinetu, że jak mu się zdaje, jest kraj za nim. Polityka jego, mówił, zasadza się na tem, by utrzymywać za granicą pokój bez naruszenia honoru Anglii, a w kraju popierać powolny postęp. Lord *Clarendon* bronił chińskiej polityki rządu dodając, że system Palmerstona nie jest ani podburzający ani zaczepny; owszem dążność jego jest stanowczo za pokojem, jak się to pokazuje z osiągniętych już skutków.

Dziennikowi *Times* donoszą z Portugalii, że zamiar utworzenia ministerium Progresistów nieudał się, i że teraz zawarł Loulé koalicję z Progresistami.

Na posiedzeniu Izby wyższej z 19. marca wniósł Lord *Eglinton* dwa zapytania: 1) Czy rząd w razie zatrzymania prawa opieki nad poddany mi Persyi rozciągnie tę opiekę także na żony i familie tych poddanych, gdyż właśnie uwięzienie żony jednego z takich poddanych stało się powodem ostatniej wojny? 2) Czy to prawda, że wszczął się spór między Anglią i Japonią? Lord *Clarendon* odpowiedział, że traktat z Persyą nie zawiera osobnego postanowienia względem żon i familie poddanych perskich, umieszczonych przy ambasadzie angielskiej; ale stosunek familie tych urzędników będzie taki sam jak dawniej, i przeto zdaje mu się, że opieka Anglii będzie się i na familie rozciągać. Na drugie zaś pytanie oświadczył, że o mniemanem starciu Anglików z Japonami nieotrzymał rząd żadnego doniesienia. Lord *Hardwicke* pragnął się dowiedzieć, w jakim zamiarze właściwie wysyłano francuzkie i angielskie okręta wojenne na wody neapolitańskie, gdyż tego niewyjaśniają wcale dokumenta przedłożone Izbie. W papierach tych powiedziano tylko, że szło o ochronę własności angielskiej w razie powstania w Neapolu; ale na to niepotrzeba było tak silnej eskadry; którą też z niewiadomej przyczyny wkrótce potem odwołano. Lord *Clarendon* oświadczył, że ograniczy się na krótkiej odpowiedzi w tej mierze. Gdy rządy Anglii i Francyi postanowiły wysłać okręta wojenne do Neapolu, wydało im się najstosowniej wyprawić po dwa lub trzy okręta, gdyż na taką tylko liczbę zezwalał rząd neapolitański. Ale wkrótce potem otrzymały rządy Anglii i Francyi doniesienia, wzbudzające obawę, że obecność ich eskadry pod Neapolem mogłaby wywołać powstanie, czego wcale niepragnęły obydwie rządy, gdyż właściwym zamiarem ich była tylko zmiana systemu w Neapolu, i dlatego też odwołały natychmiast swoją eskadrę. Lord *Hardwicke* odrzekł na to, że spodziewał się takiej odpowiedzi. Wszelako pokazuje się ze wszystkiego, że mocarstwa zachodnie mieli wcale inny, ważniejszy zamiar, względem Neapolu, ale niespodziane wypadki przeszkodziły wykonaniu jego. Lord *Granville* oświadczył, że posądzanie rządu o tajemne zamiary w tym względzie, jest wcale nieślusne i dodał, że lepiej będzie wstrzymać się z dyskusją nad tą sprawą, dopokąd w regularniejszej formie niezostanie przedłożona Izbie. W końcu odczytano po raz drugi bil względem buntów.

Na posiedzeniu Izby wyższej z 20. marca zwracał Lord *Ellenborough* uwagę Izby na stosunki, wśród których ma nastąpić odwołanie się do kraju. Zarzut koalicji, jaki zrobiono, nieprzyjaźnej rządowi większości w Izbie niższej, nazwał bezzasadnym i utrzymywał, że wojnę z Chinami przypisać trzeba tylko Sir John Bowringowi. Dlatego też spodziewa się, że jakkolwiek wypadną nowe wybory, potwierdzi kraj wotum większości Izby niższej. Lord *Granville* bronił rządu i oświadczył, że kraj będzie sprawiedliwszym sędzią, niż polityczni przeciwnicy gabinetu, i wyda wcale inny wyrok, niż Lord *Ellenborough*. W końcu odczytano po raz trzeci bil względem ukonsolidowania długu.

Na dniu 21. marca nastąpiło w Izbie wyższej odroczenie parlamentu. Izba zebrała się na ten akt o godzinie 1szej. Po załatwieniu kilku mniej ważnych spraw zaproszono członków Izby niższej i Lord *Kancelers* odczytał imieniem komisji królewskiej następującą mowę:

„Mylordowie i moi Panowie! Z rozkazu Jej Mości Królowy mamy uwiadomić panów, że Jej król. Mość, uwalniając Was tak wcześnie z parlamentu, ma zamiar rozwiązać natychmiast parlament, by w sposób odpowiedni konstytucji zasięgnąć zdania kraju o terażniejszym stanie spraw publicznych.

Moi panowie Izby niższej! Z rozkazu J. M. Królowy dziękujemy panom za pożyteczne rozporządzenia, jakie porobiliście dla dobra służby publicznej na czas, który musi upłynąć nim zwołany na nowo parlament będzie mógł rozważyć należycie te sprawy.

Mylordowie i moi Panowie! Z rozkazu J. M. Królowy wyrażamy panom Jej podziękowanie za to, że w ciągu terażniejszej sesji potrafiliście umniejszyć znacznie ciężary kraju.

Jej Mość Królowa rozkazała nam upewnić panów, że zanoszą gorące modły do nieba, ażeby wszechmądra opatrność raczyła wyborców połączonego Królestwa, w dopełnieniu wysokiego powołania, jakie przyznaje im konstytucja, naprowadzić na wybór reprezentantów, którzyby swą mądrością i patryotyzmem mogli dopomagać szczerze Jej królewskiej Mości w utrzymaniu honoru i powagi korony jako też w popieraniu pomyślności i szczęścia narodu angielskiego.“

W Izbie niższej odpowiedział Lord *Palmerston* na zapytanie Mr. *Duncombe*: Król Neapolu nie robił żadnych propozycji, któreby

zapowiadały przywrócenie stosunków dyplomatycznych. Nadeszła wprawdzie nota neapolitańska, ale podanych w niej warunków nie może przyjąć rząd Jej Mości Królowy. — W tej chwili wszedł Sir *Augustus Clifford*, by zaprosić obecnych członków do Izby wyższej na ceremonię odroczenia. Prawie wszyscy obecni, w liczbie do 100, udali się na zaproszenie; tylko *D'Israeli* i *Henley* pozostali w Izbie, bawiąc się rozmową pod niebytność reszty członków. Za powrotem prezydenta odczytano mowę odroczenia, i Izba rozeszła się natychmiast.

Książę Albert przybył dnia 19. b. m. z księciem Wali do City dla zagajenia nowo wybudowanej szkoły dla ubogich w jednej z najstarszych i najbiedniejszych jej dzielnic. Przemowę jego przyjęto z serdecznymi oklaskami.

Feruk Chan przybył tu wczoraj wieczór i wysiadł w hotelu Claridge. Dziś wręczył J. M. Królowej swe listy wierzitelne.

Książę Cambridge, naczelny wódz armii, odbędzie w przyszły poniedziałek przegląd wojsk do Chin przeznaczonych. Do służby tej zgłasza się ciągle wielu ochotników z pułków rozmaitych. Według twierdzenia dziennika *Times* nie ma jednak więcej już miejsca dla ochotników w kontyngensie chińskim.

Według doniesień z *Meksyku* z 13. lutego, złożył prezydent *Commonfort* i wszyscy urzędnicy publiczni przysięgę na nową konstytucję.

Kapstadt, 31. stycznia. Paropływ „England“ przywiózł z Przylądka pocztę do Dartmouth. Transportowy parowiec „Vulcan“ z legią niemiecką pod wodzą barona Stutterheim zawinął do Tafelbay; również wysadził na ląd wojsko niemieckie transportowy okręt „Abyssinien“. Granica Kafirów była spokojna; z Natalu jednak nadeszły wiadomości o rozruchach pod Zulusem.

Francya.

(Wojskowi pierwszego cesarstwa. — Wsparcia wracającym Hiszpanom. — Więźni uwolnieni. — Stosunki Orleanów. — Agent neapolitański. — Bracia Abdelkadera. — Dom Napoleona na ś. Helenie. — Wiadomości bieżące. — Mianowanie komendanta Senegalu. — Sprawa z Bejem tunetańskim. — Eskadra ewolucyjna. — Podział gruntów w Algierji. — Paropływ nadzorczy na Dunaju. — Kanał sueski. — Doniesienia z Hiszpanii. — Znaczenie podróży księcia Czarnogórskiego.)

Paryż, 22. marca. Podług raportu wielkiego kanclerza legii honorowej do Cesarza wynosiła na dniu 1. października 1856 liczba żyjących jeszcze wojskowych pierwszego Cesarstwa 67.769, z których 40.000 zostaje w tak przykrem położeniu, że potrzebują wsparcia. Od 1. stycznia do 31. grudnia 1852 wyznaczono 12.054 a od 1. lipca 1853 do 31. grudnia 1856 — 12.630 takim żołnierzom dożywotne pensje. Wyznaczoną w testamencie Napoleona I. sumę 400.000 franków dla dawnych wojskowych rozdzielono między 4207 osób, a zgłosiło się przeszło 60.000.

Podług noty w *Monitorze* polecił rząd hiszpański tutejszej ambasadzie swojej i wszystkim konsulom swoim we Francji, ażeby wychodźcom hiszpańskim, którzy pragną powrócić do kraju, dostarczali na ich prośbę potrzebnych na podróż pieniędzy.

Kilku więźniów politycznych w Belle-Isle uwolniono z początkiem marca, ale jednego z nich, lekarza Watteau z Lille, przyaresztowano napowrót w kilku dni, po przybyciu do Lille. W Belle-Isle znajduje się teraz jeszcze 109 więźniów, którzy jak słychać mają być przeniesieni do Korsyki.

Jak donoszą z wiarogodnego źródła, został już plan skojarzenia zupełnie zarzucony. Książęta Orleanu oświadczyli, że niechcą mieć żadnego stosunku z hrabią Chambord.

Posel neapolitański, który jedzie teraz do Paryża i temi dniami był w Rzymie, nazywa się Piailli. Misja jego będzie tylko półurzędowa, jak się to rozumie samo przez się przy terażniejszych stosunkach. Król Neapolu postanowił organizować nanowo więzienia w swoim państwie.

Z Marsylii odplynęło paropływem pocztowym do Bajrutu trzech braci Abdelkadera z swymi żonami i dziećmi, między którymi znajduje się także 5 dzieci Emira, i z dworem złożonym z 18 ludzi; z Bajrutu udadzą się do swego brata do Damaszku. W tym samym czasie odplynął także z Marsylii oddział wojska przeznaczony do Rzymu.

Dom, w którym mieszkał Napoleon I. na wyspie ś. Heleny, i grób, gdzie przez długi czas spoczywały jego zwłoki, zakupiła Francya, za pośrednictwem hrabiego Persigny.

Paryż, 23. marca. Kapitan fregaty, *Duroch*, został mianowany naczelnym komendantem marynarki francuskiej w Senegalu. — Hiszpański ambasador w Rzymie, pan Mon, gość tutejszy od niejako czasu, odjechał wczoraj na miejsce powołania swego.

Rozjemczy wyrok Cesarza w sporze między Bejem Tunetu i jenerałem Benaïad wypadł w taki sposób, że jenerał został upoważniony, żądać od Beja niezwłocznego i bezwarunkowego zwrócenia swego skonfiskowanego majątku. Wyrok ten zasadza się na obszernem sprawozdaniu komisji cesarskiej, której prezydentem był hrabia Portalis.

Eskadra ewolucyjna, która ma przyjmować w Tulonie Wielkiego księcia Konstantego, została wzmocniona i ukończyła już swoje przygotowania. W zatoce mają być wyprawione wielkie manewry, a oprócz tego festyny wszelkiego rodzaju. Prefekt morski przygotowuje świetny bal.

Podział gruntów Algierji, które Cesarz nadał niedawno kolonistom w Douera, odbył się 15. b. m. z wielką uroczystością w przytomności jenerał-gubernatora,

Podług doniesienia w dzienniku *Patrie* udaje się paropływ awizowy „Averne” z Tulonu do ujść Dunaju, w przeznaczeniu do służby nadzorczej, przyznanej traktatem paryżkim mocarstwom wodnym. Z *Genuy* odpłynął już tam paropływ wojenny „Anthien”.

P. Ferdinand Lesseps, który jak donosiliśmy już, powrócił tu z wycieczki swej do Egiptu, udaje się do Londynu, gdzie ma zamiar porozumieć się z kilku znakomitymi mężami stanu w sprawie kanału Suez. Opinia publiczna w Anglii oświadcza się coraz korzystniej za tym kanałem.

Wielka księżna Badeńska, Stefania, przybyła do Paryża i zabawi tu dłuższy czas.

Dziennik *Patrie* zbija wiadomość, jakoby rząd hiszpański wzbraniał się przyjąć posła amerykańskiego, pana Lafragua, którego dopiero dziś oczekują w Madrycie. Wzbranianie rządu hiszpańskiego — powiada ten dziennik — odnosiło się tylko do meksykańskiego sekretarza legacji, pana Hidalgo, który chciał występować w charakterze pełnomocnika. W końcu dodaje *Patrie*, że rząd hiszpański postanowił tylko za otrzymaniem zupełnej satysfakcji zaniechać ekspedycji na Meksyk. — Wyrok sześciomiesięcznego więzienia na generała Prim został zamieniony na półroczny przymusowy pobyt w mieście Alicante.

— Pobyt władzy czarnogórskiej w Paryżu podał korespondentowi dziennika *Indep. Belge* sposobność do przytoczenia uwag następujących: „Po wybuchu wojny wschodniej zdawał się władca skłaniać do Rosji, z którą go łączyła jednakowość obrządku religijnego, a bardziej jeszcze spory równoczesne i nienawiść do Turcji. Austria, jako mocarstwo ościennie, okrywała Czarnogórę protekcją swoją, która polegała bardziej na tradycji, niż na traktatach spisanych. Jakoż usiłowała wówczas, a później i roku 1852 wstrzymać Czarnogórców od kroków nieprzyjacielskich, które dałyby powód do obecności armii tureckiej w pobliżu granic austriackich, a z armią tą oraz i żywiołów propagandy politycznej, tudzież zbiegów węgierskich i polskich. Trudno też jej było zapomnieć wyprawy Omera Baszy roku 1852 i o składzie jego sztabu jenerałnego. Po zagodzeniu sprawy ówczesnej udał się książę Daniel do Wiednia, gdzie go przyjęto uprzejmie. Ten sam system protekcji i rady zdrowej zachowano w obec Czarnogóry także i podczas wojny krymskiej, a nawet już i po zawarciu pokoju zapobiegł gabinet wiedeński powstaniu zbrojnemu w Czarnogórze, która tym sposobem chciała odzyskać dawne swe granice. Jednego z adjutantów Cesarza Franciszka Józefa wyprowadono do księcia Daniela, a wysłańcowi temu powiodło się spory ówczesne załagodzić. Później jednak wydał książę Daniel proklamację, w której dość wyraźnie oświadczył, że odtąd miasto do mocarstwa sąsiedniego odwoła się do Europy. Głównie uważa się Czarnogóra na szczupłość swych granic, a w obec traktatów istniejących trudno też zadaniu jej zadość uczynić. Położenie jej w tym względzie jest takie, jak i Grecji, która czekać powinna cierpliwie na to, co jej przyszłość przyniesie, a tymczasem usprawiedliwić pretensje swoje lepszym urządzeniem kraju, jaki dostał się jej w udziale. Grecja ma wprowadzić jeszcze i morze otwarte, kiedy Czarnogórze korzyść ta wcale nie przysłuży, a nadto musi poprzestawać na obszarach ziemi jałowej i nieurodzajnej; uważa się też słusznie poniekąd na to, że jej zagrabiono porty, które niegdyś posiadała. Byłoby więc błędem politycznym, gdyby naród co do liczby wprowadzić nie wielki, lecz przy tem dzielny i wojowniczy chciano w rozwoju jego ograniczyć tylko na góry jego jałowe. W razie, gdyby Czarnogóra nie zaspokoiono w tej mierze w sposób odpowiedni i trwałe, natenczas przysporzonoby Turcji nowych niebezpieczeństw, a pierwsze lepsze powstanie w prowincjach greckich miałoby z Czarnogórców pożądanych i groźnych Turcji sprzymierzeńców. Otoż podróż władcy do Francji takie ma znaczenie i wagę.”

Włochy.

(Obchód urodzin Króla Sardyńskiego. — Okręt sardyński na stacyi na niższy Dunaj. — Król neapolitański spodziewany w Rzymie.)

W Nissy obchodzono 14. b. m. rocznicę urodzin Jego Mości Króla Sardyńskiego uroczystym nabożeństwem, na którym się znajdował także Jego cesarzewicz. Mość Konstantyn książę Rosyjski. Jej Mość matka Cesarzowa Rosyjska wezwwała za przyzwoleniem wojskowego komendanta dwie muzyczne bandy załogi, by przygrywały w Villi Avigdor podczas uczyty u Jej cesarskiej Mości, na którą byli zaproszeni najznakomitsi urzędnicy cywilni i wojskowi miasta Nissy. Jej Cesarzowa Mość wychyliła sama toast za zdrowie Króla.

Z *Genuy* odpłynął 18. b. m. piemontski paropływ rządowy „Anthion” na niższy Dunaj, gdzie pozostanie na stacyi.

Rzym, 11. marca. Słychać, że Król neapolitański zamierza odwiedzić siostrę swoją, królową Maryę Krystynę hiszpańską przed jej odjazdem z Rzymu, a oraz powitać tu osobiście i Jej Mość Cesarzową rosyjską. Przygotowania przedsiębrane w pałacu Farnese, siedzibie poselstwa neapolitańskiego zdają się wieść tę potwierdzać, a tutejsi krewni królowej Maryi Krystyny uważają odwiedziny Króla neapolitańskiego za rzecz niezawodną.

Niemce.

(Sprostowanie pogłoski mylnej. — Księstwo Dom Miguel. — Wiadomości bieżące. — Ustawa mennicza.)

Preuss. Corr. pisze: „Wiadomość zawarta w niektórych dziennikach, a mianowicie w *Independance Belge* co do przesłanych posłowi pruskiemu w Paryżu instrukcji w sprawie neuenburgskiej, jest całkiem mylna i bezzasadna.”

Jej królewicz. Mość małżonka księcia Dom *Miguela* powiła dnia 19. b. m. w zamku rezydencyjnym w Bronnbach książniczkę. Księstwo zaślubieni od lat pięciu mają więc teraz jednego syna i trzy córki.

Hanower, 20. marca. Radca skarbowy Bothmer podał się do dymisji z tem oświadczeniem, że opuszcza służbę rządową dla tego, że nowa kapituła finansowa odjęła mu czynność, którą pełnił z szczególną przyjemnością.

Izba pierwsza przyjęła jednogłośnie ustawę menniczą. (Według doniesień dzienników bawarskich przysłano już z Rzymu do Mnichowa ratyfikację konwencji menniczej.)

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Warszawa, 22. marca. *Gazeta Warszawska* donosi: Najjaśniejszy Pan na przedstawienie księcia Namiestnika Królestwa najmiłościwiej dozwolił raczył wychodźcom polskim: Konstantemu Dąbrowskiemu, Wiktorowi Drozdowskiemu, Jakóbowi Edwardowi Petersilge i Józefowi Mateuszowi Kremerowi, nakoniec Karolowi Skierskiemu zesłanemu od r. 1841 za przestępstwa polityczne za osiedlenie do Syberyi, powrócić do Królestwa Polskiego.

Najjaśniejszy Pan na przedstawienie JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolił raczył wychodźcom polskim: Alexandrowi Domaszewskiemu i Ignacemu Ignatowskiemu, z których pierwszy przebywa w Sardynii, drugi zaś we Francji, powrócić do Królestwa polskiego, na zasadach najwyższego ukazu z d. 27. maja 1856.

Rosya.

(Koleje żelazne do Prus wiodące.)

Jeden z dzienników belgijskich ogłasza dosłowną treść konwencji zawartych między Prusami i Rosją. Trzema kolejami, o które chodzi, mają być połączone Królewice z Petersburgiem, górno-szląska kolej z warszawsko-wiedeńską i Bydgoszcz z Warszawą. — Co do pierwszej kolei obiecuje rząd rosyjski założyć kolej oboczną od głównej linii petersbursko-warszawskiej na Kowno do granicy pruskiej, aż pod Bydtkuhnen. Budowlę od tego miejsca aż do Królewca obejmuje rząd pruski. Druga kolej ma wychodzić pod Kattowicą z górno-szląskiej linii i łączyć się pod Zabkowicami z koleją warszawsko-wiedeńską. Rząd pruski poleci część swojej budowlę, to jest przestrzeń aż do granicy, towarzystwu górno-szląskiej kolej. Kolej z Bydgoszczy do Warszawy nakoniec ma iść najpierw wzdłuż lewego brzegu Wisły aż do Torunia, a ztamtąd dalej do Łowicza, gdzie połączy się z uboczną koleją wiodącą do Skiernowic. Granicę między Prusami i królestwem Polskiem będzie przerzynać ta kolej zapewne pod Ottoczynkiem.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 26. marca. Wczoraj wieczór renta 3 proc. 70.62¹/₂. — Wczoraj odbyło się w sprawie neuenburgskiej czwarte posiedzenie konferencji. Dr. Kern był na niem obecny. Sądzą, że sprawa ta w krótko zostanie załatwiona. — Dziennik *Pays* wyraża nadzieję, że przerwanie dyplomatycznych stosunków między Austrią a Piemontem jest tylko chwilowe i niepociągające za sobą zerwania, któreby mogło pokój europejski narazić na niebezpieczeństwo.

Paryż, 26. marca. Dziś niebyło konferencji w sprawie neuenburgskiej; dzień na przyszłe posiedzenie jeszcze nieoznaczony. — Zapewniają, że pruski równie jak szwajcarski pełnomocnik oświadczył, iż się odnieść muszą poprzednio do swoich rządów. — *Patrie* donosi, że Wielki książę Konstanty dnia 20. kwietnia przybędzie do Talonu.

Paryż, 27. marca. Wczoraj wieczór renta 3% 70.60. — *Monitor* wyjaśnia postępowanie rządu w sprawie biskupa z Moulins. — Oświadcza, że mniemanie, jakoby rząd cesarski powodować się dawał duchowi stronnictwu, jest fałszywe. Proces wytoczony biskupowi zasadza się na jego postępowaniu; rząd dopełnił tylko obowiązków opieki i nadzoru.

Londyn, 26. marca. Zapas gotówki w banku angielskim ciągle się zmniejsza.

Królewice, 26. marca. *Hartung'sche Ztg.* donosi: Rosyjska taryfa celna znacznie została zredukowana.

Turyn, 25. marca. Wczorajsza *Gazetta piemontese* donosi, że sardyński ambasador p. Cantono do Cecas odwołany został z Wiednia; ambasada francuska obejmuje opiekę nad poddanyymi sardyńskimi w Austrii.

Rzym, 22. marca. *Giornale di Roma* opisuje uroczystości przy nadaniu godności kardynalskiej arcybiskupom Zagrabskiemu i Kolońskiemu.

Konstantynopol, 20. marca. Sami Basza mianowany został ministrem oświecenia, Achmet Vefik Effendi ministrem sprawiedliwości. Rozpoczęły się układy względem budowy kolei żelaznej do Dunaju. Linia ta niema przecinać terytorium księstwa Serbskiego. Komisja śledcza względem wyprawy Mehemed Beya do Czerkiesyi rozpoczęła swoją czynność. Aresztowano kilka osób w tej sprawie. — Na doniesienie jakoby paropływ „Kangaroo” powracając od wybrzeża czerkieskiego wioził 300 niewolników, podał konsul rosyjski w Trebizondzie remonstrację do konsula angielskiego. Kapitan jednak zaprzeczył temu doniesieniu i niechciał przybić do lądu. Donoszą jeszcze z wybrzeża czerkieskiego, że Abchazowie za przybyciem

Mehemed Beya ustanowili rodzaj rządu prowizorycznego, dla naradzenia się względem kroków zaczepnych przeciw Rosji na przyszłą wiosnę.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 18. marca. Spęd była rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 101 sztuk wołów. Sprzedali pojedynczo: Markus Hermann z Bochni 9 sztuk; Dawid Pflanzler z Bukowiska 29; Dawid Pflanzler z Siemichowa 31; z Dukli 20; Szaja Bachner z Wronowic 12 sztuk wołów. Ceny nie zmieniły się znacznie w porównaniu z przeszłym targiem. Najwyższa cena parę ważących 960 *℔* mięsa i 120 *℔* łożu wynosiła 675 r. w. w.; najmniejsza cena za parę ważącą 600 *℔* mięsa i 60 *℔* łożu, 340 r. w. w.; przeciętna cena za parę ważącą 740 *℔* mięsa i 90 *℔* łożu wynosiła 431 r. w. w. Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi około 200 wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 28. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	42	4	45
Dukat cesarski	4	45	4	48
Półimperyal zł. rosyjski	8	15	8	18
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	31½	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	82	15	82	45
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	78	8	78	35
5% Pożyczka narodowa	83	38	84	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. marca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84½ — 84¾. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96½. Obligacje długu państwa 5% 83 — 83½, detto 4½% 74½ — 74¾, det. 4% 65½ — 65¾, detto 3% 50½ — 50¾, detto 2½% 42 — 42½, detto 1% 16½ — 16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Oedenburgsk. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88½. Galic. i węgier. 5% 78¾ — 79½. Detto innych krajów koron. 85½ — 86. Obl. bank. 2½% 63 — 63½. Pożyczka loter. z r. 1834 319 — 320. Detto z r. 1839 139¾ — 139¾. Detto z r. 1854 109¾ — 109¾. Renty Como 14 — 14½. Galic. list. zastawne 4% 79 — 80. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — 86½. Glognickie 5% 82 — 82½. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 84½ — 85. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 91 — 91½. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 113 — 114. Akey bank. narodowego 1017 — 1018. Akeye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 268½ — 268½. Akeye niż. austr. tow. eskomp. 124½ — 124½. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 267 — 268. Detto półn. kolei 230 — 230½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 317 — 317½. Detto tow. żegl. parowej 597 — 598. Detto 13. wydania 594 — 595. Detto Lloyd 426 — 428. Peszt. mostu łańcuch. 76 — 78. Akeye młyna parowego wiedeń. 65 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. 76½ — 76½. Windischgrätz losy. 24½ — 24¾. Waldsteina losy 26½ — 26¾. Keglevicha losy 13 — 13½. Ks. Salma losy 39¾ — 40. St. Genois 38½ — 38¾. Palfego losy 38 — 38½. Clarego 39 — 39½. Amsterdam 2 m. 86¾. — Augsburg Uso 104¾. — Bukareszt 31 T. 268. — Konstantynopol 31 T. 457. — Frankfurt 3 m. 103¾. — Hamburg 2 m. 76¾. — Liwurna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10-9½ t. — Medyolan 2 m. 103¾. — Paryż 2 m. 121¼. — Cesarskich ważnych dukatów agio — 7½. — Napoleonor 8 — 9. Angielskie Sover. 10 — 14. — Imperyal Ros. 8 — 22.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. marca.

Oblig. długu państwa 5% 82¾; 4½% 73¾; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2½% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. 1013½. Akeye kolei półn. 2288¾. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 595. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskompowego à 500 złr. 621¼ złr. Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 104½ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103½ 2 m. Hamburg 76¾ 2 m. Liwurna — 1. 2 m. Londyn 10 — 10. 2 m. Medyolan 103¾. Marsylia —. Paryż 121¼. Bukareszt 268. Konstantynopol 455. Smyrna —. Agio duk. ces. 7¾. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. 96½. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 78¾. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109¾. Pożyczka narodowa 84½. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 316¾ fr. Akeye c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 266¼. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 204¾.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. marca.

Hr. Piniński Eustachy, z Babie. — Hr. Starzyński Bojomir, ze Złoczowa. — PP. Brzozowski, ze Zadnisk. — Głowacki Wład., z Kozówki. — Kutkowski Apolinary, z Hławłowic.

Dnia 28. marca.

Baron Oldershausen Aug., c. k. kapitan, z Sztuttgardy. — PP. Bogdanowicz Max., z Przemiwołek. — Funkenstein Ant., c. k. komis. polic., z Wiednie. — Hohendorf Eust., z Bara. — Jaźwiński Aleks., z Podniestrzan. — Mrozowski Michał, ze Strzalek. — Pruszyński Józef, Pomorzan. — Pieńczykowski Meliton, z Medwedowic. — Sożański Winc., z Wolicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. marca.

Hr. Ożarowski Kaz., do Lackiego. — PP. Czerlunczakiewicz Emil, c. k. sekr. namieśn., do Czerniowiec. — Ilorodecki Just., do Lisek. — Paszkudzki Ign., do Rzendowic. — Schmid Konst., do Sanoka.

Dnia 29. marca.

Baron Oldershausen Aug., c. k. kapitan, do Czerniowiec. — PP. Brzozowski Winc., do Zarudnisk. — Kahlert, c. k. pułkownik, do Gródka. — Niezabitowski Włod., do Dembicy. — Sożański Winc., do Wolicy. — Smarzewski Piotr, do Kornego. — Waygart Waler., adv. kraj., do Przemyśla. — Zawadzki Marcin, do Paryża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.90	+ 0.2°	96.6	wschodni	sł. pochmurno
2. god. popoł.	326.20	+ 5.9°	88.4	"	"
10. god. wiecz.	326.60	+ 1.9°	92.8	"	"

THEATR.

Dziś: Przedstaw. polskie: „Nowy rok“ i „Sposób poprawienia mężów.“ Występ gościnny pani Asspergerowej.

KRONIKA.

O dwóch nowych szczepach na Kaukazie, połąd w Europie zachodniej całkiem jeszcze nieznanymi, zawiera pewne czasopismo berlińskie („Zeitschrift für allg. Erdkunde“, pierwszy zeszyt tomu 2go) wiadomości z podań rosyjskich a mianowicie o Pszawach i Chewzurach. Kraina ich graniczy na północ z Czeceńami, na wschód z Dagestanem, a na południe z obwodem Tyflidy. Obydwa szczepy mówią prawie tym samym dyalektem języka gruzyjskiego, i zachowali starożytną jeszcze jego składnię. Do tej krainy, w której teraz zamieszkują, zbiegli zapewne przed Persami lub Turkami; przechowuje się też między nimi pamięć, że byli niegdyś chrześcianami, i za takich się potąd uważają. Religia ich jest jednak mieszaniną wielobóstwa. Czezą krzyż święty, uwielbiają apostołów św. Piotra i Pawła, tudzież archaniola Michała, lecz modlą się oraz do boga wschodu i boga zachodu, do boga dusz, a przytem wyznają także i Boga Chrystusa. Oprócz tego mają także ducha ziemi, duchów drzew dębowych, gór itd.; pamięć sławnej królowy gruzyjskiej, Tamary, zachowała się w czci oddawanej bogini tegoż nazwiska i którą za opiekunkę rodu ludzkiego uważają. — Modlitwy ich aczkolwiek bardzo pozmieniane i przeinaczone, noszą jednak ślady chrześcijaństwa. Podobnie Ormianom nie jadają mięsa zajęczego, i jak Turcy mają wstręt do wieprzowiny; szabasują jak żydzi; obchodzą piątek na wzór mahometanów, a niedzielę święcą jak Chrześcianie. W niektórych świątyniach bałwochwalczych znajdują się krzyże, lecz część największą oddaje lud lasce w srebro okutej i obwitej kawałkiem sukna z klamrą żelazną: jest to rodzaj sztandaru i zwie się „drosza“. Każda świątynia ma taką droszę, a prócz tego i kociołek miedziany, w którym warzą piwo w dni świąteczne; przy tem mają też i naczynia srebrne wielkiej nie raz wartości. Niektóre świątynie po-

siadają naczyni srebrnych wartości około 20.000 rubli. — Szczepy te odznaczają się wyniosłością, są przy tem nieokrzeszane i charakteru gwałtownego. Najędźniejszy nawet z Chewzurów lub Pszawów nie wyciągnąłby ręki po julmużnę. Gościnność jest im rzeczą świętą. Gościa raczą nie tylko tem, co dóm ma najlepszego, lecz nadto ukłęk gospodarz przed gościem swoim, sam mu usługuje, a dla jego rozrywki przygrywa mu na bandure i śpiewa. Gość mając już jadła i napoju do syta, wstaje od stołu, sadowi przy nim gospodarza i nawzajem usługuje mu w taki sam sposób.

— (Ubiór urzędowy i powóz galowy prezydenta amerykańskiego.) Korespondencya do dziennika „Nord“ zawiera opisanie ubioru, jaki p. Buchanan miał na sobie podczas pierwszego wystąpienia swego w charakterze prezydenta. Frak jego podszyty był czarną materią jedwabną, a hafty przedstawiały w gwiazdach herby wszystkich 31 państw zjednoczonych, z Pensylwanii po środku. Powóz, w którym prezydent Buchanan pokazać się ma w Washingtonie, zbudowano umyślnie dla niego. Jest na ośmiu kołach z okuciem z najprzedniejszego żelaza. Wewnątrz wykładany jest drzewem palisandrowem i wybity axamilem zielonym. Na szybach karecianych znajdują się herby rozmaitych państw; na drzewkach powozu umieszczono herby stanowe z dwoma orłami, po drugiej zaś stronie widok willi Wheatland, należącej do p. Buchanan'a, tudzież rozmaite narzędzia rolnicze w odwzorze. Tło powozu wyścielone dywanem wytworknym.

— Między dwiema uczenicami pietystycznego zakładu żeńskiego w Bernie (w Szwajcaryi) przyszło zeszłego tygodnia do kłótni w sprawie religijnej i do pojedynku na pistolety. Dziewczęta te były wieku 16 do 18 lat.